Ner 193. ROK 1846. SRODA 2 WRZESNIA

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
31	6	27" 6"' 468	+ 12°	2 4, 26	Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	
	2	6, 183	+ 20,	0 5, 18	,, ,,	,,	
	10	6, 206	+ 13,	0,3, 82	,, ,,	Pogoda	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Taxa ważniejszych artykułów żywności na miesiąc Wrzesień 1846 r.
Srednia cena forałów targowych z zeszłego miesiąca.

Pszenicy celnéj kosztował korzec złp. 29 g. 13
Zyta celnego kosztował korzec ,, 21 ,, 21
Wół ciężki wypadł na . . . . ,, 141 ,, 2
Wół lżejszéj wagi, wypadł na ,, 94 ,, 20
Cielę w średniéj cenie kosztowało zł. 23 ,, 15
Wieprz tłusty . . . . ,, 112 ,, —
Wieprz chudy . . . . ,, 70 ,, 27
Skop . . . . ,, 12 ,, —
Mięsa wołowego ze spaśnego bydła sprzedawanego w właściwym oddziale funt . . gr. 9
tegoż z drobniejszego bydła . — 7
Mięsa koszernego dla żydów funt drożéj o gr. 5½
Polędwicy wołowéj . . . . . . — 11
Cielęciny piękném funt . . . . . — 11
Skopowiny piękném funt . . . . . — 7
Wieprzowiny z skórką i sloniną . . — 11
tejże bez skórki. . . . . . . — 9
Słoniny świeżéj czyli bilu funt . . . — 18
Słoniny świeżéj grubéj funt . . . . — 24
— tejże wyprawnéj suszonéj lub wędzonéj funt . . . . złp. 1
Bułka lub rożek z pszennéj mąki przednieéj za grosz 1 ma ważyć . . funt — łut. 4½
detto za groszy 2 . . . . . ,, — ,, 9
Chleba bochenek pszenno żytnego stołowego za groszy 3 ma ważyć funt. — łut. 19
za groszy 6 . . . . . ,, 1 ,, 6
za groszy 12. . . . . ,, 2 ,, 12
Chleba bochenek żytnego z czystéj mąki za groszy 3 . ,, — ,, 25
,, za groszy 6 . . . . . . ,, 1 ,, 18
Chleba za groszy 12 . . . . ,, 3 ,, 14
,, za groszy 24 . . . . . ,, 6 ,, 8
Chleba razowego bochenek za groszy 6 . . . . . funt 1 łut. 22
,, za groszy 12 . . . . . funt 3 łut. 12
Placek solony za grosz jeden ,, — ,, 10
Chleba prądnickiego z czystéj mąki żytnéj bez dodania jęczmiennéj bochenek za złp. 1 powinien ważyć funtów 7 łutów 26 a za każdy funt chleba przeważający ma być płacono po groszy 4.
Mąki pszennéj marmoncką zwanéj miarka. . . . . . . złp. 1 gr. 27
,, bółczanéj . . . . ,, 1 ,, 16
,, średniéj . . . . ,, 1 ,, 3
,, pośledniéj . . . . . . ,, — ,, 22
,, żytnéj w najlepszym gatunku ,, 1 ,, 4
Soli centnar wagi berlińskiéj . ,, 21 ,, —
,, funt płaci się po . . . . . ,, — ,, 6
Piwa marcowego trzymającego gradusów 24 Magiera, beczka 36 garncowa u piwowara zł. 22 gr. 23, piwa takiegoż u szynkarza garniec gr. 22, kwarta gr. 5½. — należycie wystałego butelka kwartowa dobrze zakorkowana w piasku utrzymywana gr. 6½.
Piwa dubeltowego trzymającego 18 gradusów Magiera beczka 36 garncowa u piwowara złp. 18 gr. 17
u szynkarza garniec . ,, — ,, 16
Piwa flaszowego trzymającego 12 gradusów Magiera beczka 36 garncowa u piwowara złp. 9 gr. 8
,, u szynkarza garniec . . . gr. 8
Swiec rurkowych z czystego łoju funt gr. 29
,, ciągnionych z knotami bawełnianemi . . . . . ,, ,, 27
Mydła dobrego taflowego funt . . gr. 23

Każdy handlujący artykułami niniejszą Taxą objętemi, powinien mieć szale i wagi lub miary sprawiedliwe, i stęplem miasta opatrzone; a przekraczający przeciw powyższym przepisom, nietylko konfiskatą, ale nadto karami policyjnemi skarconym zostanie.

Kraków dnia 1 Września 1846 r.

Za zgodność
W. *Dobrzański.*

Wiadomości zagraniczne.

— *Lwów* 22 *Sierpnia.* —

Jego Król. Mość Arcyxiążę Ferdynand d'Este raczył ofiarować 100 z. reń. m. k. na stawiać się mający dom dla Instytutu sierót w Przemyślu, pod zarządem Jksiędza Ziemiańskiego.

— *Haga* 16 *Sierpnia.* —

Przy końcu tego miesiąca król nda się do Szlązka, królowa zaś w towarzystwie królewicza Alexandra pojedzie do Włoch.

— *Amsterdam* 16 *Sierpnia.* —

Król przybył wczoraj wieczorem do Hagi w powrocie z Luxemburga. Dniem pierwéj przybyła tam także xiężna Albertowa pruska, którą odwidzili członkowie rodziny królewskiéj.

— *Paryż* 19 *Sierpnia.* —

Wkrótce w Brest spuszczony zostanie z warsztatu wielki okręt liniowy *Tag*, którego budowa rozpoczęła się była przed 22 laty.

Jour. des Déb. następujące czyni uwagi nad wojną Zjednocz. Stanów z Mexykiem: »Prezydent Polk pochlebia sobie, że wzbudził entuzyazm w ludności amerykańskiéj i tym sposobem zapewnił sobie powtórny wybór na prezydenta. Amerykańska demokracya objawiła na jego odezwę chciwe zdobyczy usposobienie. Cały nowy ląd stały zdaje się jéj zaledwie wystarczać, a tym czasem chciałaby zająć do międzymorza Panama. Myśl opanowania Mexyku pochlebiła narodowéj próżności i opanowała wszystkie umysły. Południowe prowincye spostrzegły w tem powiększenie swéj siły przeciw przewadze prowincyj północnych. Młoda demokracya zachodnich prowincyj, która o niczem nie wątpi, wynurzyła więcéj niż cała reszta unii swe zadowolenie z powodu najścia Mexyku, chce bowiem się odznaczyć przez czyny wojenne, a nadarza się dobra sposobność spełnienia tanim sposobem tych życzeń. Mężowie roztropni protestują na Kongresie i w dziennikach przeciw temu duchowi zaborów, który stać się może nieszczęsnym dla swobód kraju. Ale ich rady są głosem wołającego na puszczy. Trudności finansowe mogłyby tylko wtedy skutkować, gdyby były dotkliwszego rodzaju. Ale północna Ameryka, jakbądź jéj kredyt jest wstrząśniony od 1836 roku, łatwo znajdzie w swym kraju 100 milionów. Zresztą Mexyk jest więcéj niż kiedykolwiek zdezorganizowany; kraj jest w zupełnem rozprzężeniu.«

Na dzisiejszém posiedzenin izby deputowanych, rozpoczęte wczoraj sprawozdanie pełnomocnictw odbywało się w dalszym ciągu.

Przy odbytych wczoraj wyborach prezesów i sekretarzy biur (kommissyj prawodawczych) izby deput., wykazała się stanowczo siła stronnictwa konserwacyjnego; żaden kandydat opozycyjny nie został wybrany.

Sąd Parów ogłosił się wczoraj sądem właściwym w procesie Józefa Henry i kazał go postawić w stanie oskarżenia.

Gazety zaprzeczają wieści, jakoby Henry przeniesiony został z Conciergerie do więzienia w pałacu Luxemburgskim.

Król wydał rozporządzenie, aby zwłoki marszałka Valée pochowane zostały w kościele domu Inwalidów.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że królowa Wiktorya w towarzystwie xcia Albrechta w pierwszych dniach września odwidzi króla Filipa w zamku Eu.

Dotychczasowy poseł angielski, lord Cowley, złożył królowi Filipowi pismo odwołujące go od dworu Tuileryjskiego.

Na dzisiejszém posiedzeniu izby Parów odbyły się także wybory prezesów i sekretarzy biur. Poczem izba zamieniła się w sąd dla wysłuchania sprawozdania w sprawie Józefa Henry.

Z departamentu Indre donoszą, że przebywający tamże liczni emigranci włoscy otrzymali pozwolenie opuszczenia Francyi i powrócenia do ojczyzny. Francuzki rząd zezwolił dla każdego 30 fr. na koszta podróży; sądzą powszechnie, że na granicy otrzymają oni drugie wsparcie z zasiłków, które rząd papiezki wyznaczył.

W dzienniku *Breton* czytamy: Czyn odwagi i poświęcenia pana Haudaudine, niegdyś negocyanta w czasie wojny domowéj w r. 1793, wzniół go tak wysoko w szacunku publicznym, że go nazwano Regulusem z Nantes. Będąc bowiem jeńcem u Wandejczyków, otrzymał był polecenie z dwoma innemi, aby się udał do władzy republikanów z propozycyą wymiany jeńców, na któréj armii wandejskiéj wiele zależało. W razie odmównéj odpowiedzi, miał z dwoma towarzyszami powrócić do Wandejskiego obozu, na co dał słowo honoru, równie jak jego towarzysze; żadna nie zachodziła zaś wątpliwość, że ich czekała śmierć nieuchronna. Za przybyciem do Nantes, przedłożył zgromadzonym władzom cywilnym i wojskowym przedmiot swego posłannictwa; ale na wniosek jego, wymiana jeńców odmówiona została. Nie chciano jednak dopuścić, aby ci 3 obywatele powrócili do nieprzyjaciół po śmierć niezawodną. Dwaj towarzysze dali się w końcu skłonić naleganiom i pozostali; ale co do Haudaudina, wszelkie usiłowania w zatrzymaniu go były daremne; udał się z niepomyślną wiadomością do obozu nieprzyjacielskiego. Wkrótce zaraz po tem nastąpiła bitwa, w któréj republikanie pobili na głowę Wandejczyków, których naczelny wódz jenerał Bonchamps śmiertelnie raniony, czując blizki swój koniec, wymógł na swych przyjaciołach uwolnienie Haudaudina. A co jeszcze więcéj podnosi szlachetny postępek tego Regulusa z Nantes, że nigdy nie chciał wymienić nazwisk swych towarzyszy, którzy przekładali życie nad honor. Ten Haudaudine umarł właśnie teraz w Nantes w bardzo podeszłym wieku.

— *Stockholm* 11 *Sierpnia.* —

Królewicz następca tronu powrócił do zdrowia po wycierpianéj odrze, któréj także i xżę

Dalarne późniéj dostał, lecz już przychodzi do zdrowia.

W niektórych okolicach upały dochodzą do 26 stopni Reaumura. Z Oeregrnnd pod 60 stopniem 20 min. szerokości północnéj donoszą o 30 do 31 stopniach R. Żniwa są bardzo obfite i żyto spadło znacznie w cenie, miejscami o połowę jest tańsze.

— *Krystyania* 14 *Sierpnia.* —

Stósownie do zawiadomienia królewskiego, przesłanego namiestnikowi państwa, król Jmć, zwidziwszy z Helsingborg kilka miejsc w Skanii, zamyśla zjechać się z królową w Backaskog, potem w Karlskronie obejrzy stacyę floty, oraz powracającą z Rossyi eskadrę, a następnie zjedzie się z xiążętami Uplandyi i Dalarnii w Friedrichshall i d. 6 jest tu spodziewany.

— *Londyn* 18 *Sierpnia.* —

Według dz. *Morning Chronicle*, królowa Wiktorya w towarzystwie swego małżonka, xcia Albrechta, uda się za 10 dni z Osborne-house do Eu z odwidzinami do królestwa francuzkich.

Na wczorajszem posiedzeniu izby niższéj z porządku dziennego nastąpiły w komitecie narady nad bilem irlandzkim względem broni w Irlandyi; nie przyszło jednak do dalszych narad, gdy lord Russell zawiadomił, że rząd postanowił rzeczony bil, pozostawiony przez zeszłe ministerstwo a na nowo wniesiony przez p. Labouchere, sekretarza dla Irlandyi, zupełnie cofnąć. Powtórne jego roztrząśnienie przekonało go, że jeżeli obraźliwe klauzule o stęplowaniu broni i przetrząsaniu mieszkań w porze nocnéj wyłączy się z bilu, środek ten pozbawiony będzie celu, a gdy rząd pragnie rządzić Irlandyą bez środków przymusowych, uznał lepszym bil ten zupełnie cofnąć. Izba nie była przeciwną zdaniu ministra i porządek dzienny zmieniony został. Następnie lord Russell zaproponował bil na korzyść Irlandyi, w którym żądał 50,000 fst. zasiłku i 170,000 fst. forszusu z powodu panującéj nędzy w tym kraju. Obiedwie summy uchwalone zostały.

Przybyły w sobotę do Liwerpolu parowy okręt *Great Britain*, przywiózł wiadomość, że prezydent Polk potwierdził bil taryfowy przez izby Stanów Zjednoczonych przyjęty.

Upały dały powód w Londynie do nowéj teatralnéj sztuki pod tytułem: *Upały*, w któréj sam dyrektor teatru występuje na scenę żaląc się, że kilku aktorów zawiadomiło go, iż z powodu nieznośnych upałów, nie są w stanie mieć udział w przedstawieniu sztuki. Wspomnieni artyści znajdują się w lożach i bronią się ztamtąd; a tylko sam dyrektor gra na scenie. Ta okolicznościowa krotofila, pomimo upałów sprowadza mnóstwo widzów na *Upały*.

W jednem z miast prowincyonalnych zmarł niedawno wielki dziwak. W testamencie swoim dodał osobliwszą klauzulę, stanowiącą warunek dla spadkobierców, aby co rok w dzień św. Grzegorza zdejmowali kamień z jego grobu i trzy dzbanki koniaku weń wlewali. (I nie był zapewnie członkiem towarzystwa wstrzemięźliwości.)

Kto jeszcze wątpił, że amerykanie są najbardziéj przedsiebierczemi ludźmi, ten teraz temu uwierzyć musi. Zapewniają bowiem, że jeden przedsiębiorca na wielką stopę, w prowincyi Maine, chce się podjąć za kontraktem prowadzić wojnę Stanów Zjednoczonych z Mexykiem za połowę anszlagowanych kosztów, i mexykanów przywieść do zupełnego poddania się. — Jeżeli raz się upowszechni, że wojny odstępowane będą najmniéj żądającym przedsiębiorcom, zapewne czas wiecznego pokoju nie będzie dalekim.

Lord Brougham i kilku innych członków izby wyższéj ogłosił protestacyę przeciw bilowi o cukrze.

W *Standard* czytamy: »Jeżeli zachodziły jeszcze wątpliwości względem celu, do jakiego dążą Stany Zjednoczone prowadząc wojnę z Mexykiem, usuwają je wiadomości świeżo nadeszłe ostatnim parostatkiem pocztowym. Jest to wojna zdobyczy, popierana dopóty dopóki Mexyk nie zostanie pozbawiony Kaliforoii i swych dawnych północnych prowincyj, nabycie, przez które Amerykanie zapewniają sobie nie tylko posiadanie bogatych kopalni Mexyku, ale zarazem i linię komunikacyjną wprost z morzem Spokojnem, cel stały wszystkich ich usiłowań. Stany Zjednoczone nie unikają żadnych ofiar; pomimo złego stanu finansów, który je już zmusił do znacznego zmodyfikowania istniejącéj taryfy, wojsko jenerała Taylor pomnożone zostanie do 15,000 ludzi, podczas gdy liczba ich wojennych okrętów podniesiona jest nad wszelki stosunek pieniężnych środków Unii.

»Rząd amerykański zgromadził na odnodze Mexykańskiéj eskadrę najpotężniejszą, jaką kiedykolwiek wystawił. Składa ona się teraz z 30 okrętów z 780 działami. Z tą siłą pod rozkazami Kommodora Connor, połączy się niebawem eskadra oceanu Spokojnego pod dowództwem Kommodora Shubrick, złożona z 10 okrętów z 210 działami, razem 40 okrętów z 990 działami.

»W obozie jenerała Taylor jedna tylko zaszła ważna okoliczność: deputacya marynarki angielskiéj przybyła do Fort-Polk dla odbycia konferencyi z jenerałem amerykańskim. Ten krok, którego przedmiot nie jest jeszcze wiadomy, dał powód do różnych domysłów.

»Werbowanie ochotników bardzo czynnie się odbywa, i ludność Stanów Zjedn. okazuje wielki zapał.«

Standard twierdzi, że ministerstwo ma zamiar rozwiązać w październiku parlament. *Globe* nie zaprzecza w prawdzie téj wieści, oświadcza jednak, że to jest wojenny podstęp torysowskiego dziennika, którego celem jest, przez wywołać się mogącą odpowiedź, dowiedzieć się, co rzeczywiście ministrowie myślą.

Gazeta Nadworna donosi o mianowaniu margrabiego Normanby posłem przy dworze paryz-

kim, a wicebr. Ponsonby posłem przy dworze wiedeńskim.

W izbie wyższéj na dzisiejszém posiedzeniu bil cukrowy otrzymał potwierdzenie królewskie.

Z Dublina piszą: O'Connell powrócił do tutejszego miasta, aby odbyć przegląd stanu repealów po odłączeniu się stronników młodéj Irlandyi. Z tem wszystkiem stronnictwo jego nie zostało jednak przez ten ubytek osłabione; i owszem przez odłączenie się tych niespokojnych umysłów, którzy chcieli wszystko osiągnąć końcem oręża, zadanie O'Connella stało się mniéj trudnem. W tymże czasie pozyskał pożyteczne wsparcie w przyłączeniu się wielki wpływ mających osób, które się oświadczyły za środkami spokojnemi i które go teraz wspierają swym wpływem jak i pieniężnemi zasiłkami, aby zapewnić tryumf pojednawczéj polityce jego. Spodziewać się można pomyślnych skutków z tego zbiegu dobrych usiłowań w polepszeniu stanu interesów Irlandyi, nadewszystko pod administracyą lorda Russel, którego dążność jest tak dobrze obliczona, aby osiągnąć trwałe uspokojenie Irlandyi.

— *Rzym* 9 *Sierpnia.* —

Papież znajdował się w tych dniach mniéj czerstwym niż zwykle, co już uważane było za słabość przez lud, który czuwa nad jego sekundami. Dokuczliwe upały, przerwane wczoraj tylko pozornie deszczem z grzmotami, a bardziéj jeszcze brzemię zatrudnień, które Pius IX. z wytrwałą znosi gorliwością, zdaje się, że spowodowały pewne znużenie, osłabienie, które zapewne będzie tylko przemijającem.

O biskupie w Gabbio, który wydał list pasterski, tłómacząc w nim dekret ułaskawienia i wzywając do udziału z powszechnéj radości, powiedzieć miał Papież, że on jeden pojął ducha, w jakim ów akt został wydany. Szkoda, że ten zacny prałat już jest zbyt starym inaczéj udzielenie mu kapelusza kardynalskiego sprawiłoby bardzo pomyślne wrażenie. Wprawdzie mało teraz jest do rozdania kapeluszy kardynalskich, bo Grzegórz XVI. był i w tym względzie zbyt chojnym.

— *Dnia* 10 *Sierpnia.* —

Jak Rzymianie nie pomijają żadnéj sposobności, aby objawić swe przywiązanie Ojcu ś. ile razy publicznie się okaże, tego byliśmy znowu wczoraj świadkami, gdy popołudniu jechał do kościoła P. Maryi *maggiore*. Jadąc tam witany był głośnemi okrzykami, a gdy wracał do Kwirynału, tysiące ludzi czekały już na niego, a okrzyków, machania kapeluszami i chustkami nie było końca. Papież pozdrawiał i udzielał błogosławieństwo na prawo i na lewo, jadąc jakby w tryumfie przez całą drogę, która, oprócz pieszych, okryta była prawie wszystkiemi ekwipażami Rzymu, i z których panowie i damy za zbliżeniem się jego wysiadły i na kolanach o błogosławieństwo prosiły.

Reprezentanci obcych mocarstw odwidzili wczoraj kardynała sekretarza Stanu, a dziś wszystkie wyższe władze złożą mu uszanowanie swoje.

Ojciec ś. zgromadził dziś u siebie kongregacyę kardynałów, a każdy zapytuje się ciekawie, nad czem naradzać się będą.

Z Florencyi donoszą, że i tam składki dla ułaskawionych zaczęły się z bardzo dobrym skutkiem.

Kiedy jeszcze ciągle mało co słychać o zakładaniu u nas kolei żelaznych, zdaje się bowiem, że kapitaliści zagraniczni stracili już do tego ochotę, tymczasem zapowiedzianem tu zostało towarzystwo akcyowe, które zamierza urządzić kommunikacyę ztąd do Livorno za pomocą parostatków.

Dopiero wczoraj spadł deszcz upragniony wprawdzie rychléj jak zwyczajnie, ale jednakże za późno według życzeń. Susza poniszczyła pola. Brak wody i trawy wzniecił pomór między bydłem, a pomiędzy włościanami niedostatek powszechny. Zboża zupełnie się popaliły. W Państwie Kościelnem żniwa oprócz żytnich przyniosły tylko $\frac{1}{8}$ zwykłego zbioru. Ciepło w ostatnich dniach Lipca dochodziło do 32° R.

Członkowie akademii religii katolickiéj zgromadzili się na posiedzenie pod przewodnictwem swego prezesa, kardynała Asquini i zastanawiało się, jaką na przyszłość należałoby przyjąć praktykę względem małżeństw mięszanych. Ciekawe były doniesienia professora Ricci, względem teraźniejszego kościelno politycznego stanowiska téj sprawy w rozmaitych krajach. Zdaje się, że wyjdą także rozporządzenia, iż kanoniczne przepisy względem małżeństw mięszanych powydawane przez trzech ostatnich papieży, zostaną nagięte do potrzeb obecnego czasu.

— *Konstantynopol* 5 *Sierpnia.* —

Mehmed Ali był w przeszłym tygodniu na kilku ucztach u dygnitarzy tureckich, gdzie miał sposobność podziwiać piękność dam europejskich, należących do dyplomacyi tutejszéj.

Od przyszłego marca zaprowadzony tu będzie podatek od tytoniu, w wysokości 5 piastrów od oki.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 31 *Sierpnia do dnia* 1 *Września.*

Suchodolski urzędnik, z Polski; — Pestchkowski podpułkownik ces. ros., Brandys Józefa ob., z Galicyi; — Werkmaister Wilhelm, Pilarska Emilia ob., z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Dołgoruki Wassilew xiążę, Nather Karol, Toczyski Tomasz, do Polski.